

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 października 2019r.,

sprawy **M. J.**

co do którego umorzono postępowanie i zastosowano środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 lutego 2019r., sygn. akt IV Kz (...) utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 18 września 2018r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. J. – Kancelaria Adwokacka w K. – kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł w tym 23% VAT, ustanowionej jako obrońca z urzędu M. J. , za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić M.J. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Przedmiotem skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie jest prawidłowość dokonania kontroli przez Sąd Odwoławczy utrzymujący w mocy postanowienie

o zastosowaniu wobec oskarżonego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym.

Obrona podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 93b § 1 k.k. i 115 § 1 i 2 k.k., w których kwestionuje prawidłowość przyjęcia, że czyn zarzucony oskarżonemu cechował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Rozważania co do tak zredagowanych zarzutów rozpocząć należy od wskazania, że Sąd I instancji w sposób niebudzący wątpliwości ustalił, że M.J. groził, że pozbawi życia pokrzywdzą. Już z samej istoty takiego ustalenia Sądu wynika, że choć działanie skarżonego nie było zawinione, gdyż zachodziły okoliczności z art. 31§1 k.k., to spełniało pozostałe cechy przestępstwa – było karalne, jako zabronione przez ustawę i karygodne – charakteryzowało się szkodliwością społeczną wyższą niż znikoma. Wszak istotą zarzuconego czynu zabronionego jest nie tylko sama werbalizacja groźby, ale też jej realność i obawa, że zostanie spełniona.

Oskarżony ewidentnie, co ustaliły oba Sądy, cierpi na chorobą psychiczną – schizofrenię paranoidalną. Choroba ta wymaga systematycznego leczenia farmakologicznego, które na tym etapie, zdaniem biegłych, nie może mieć charakteru dobrowolnego, czy nawet ambulatoryjnego, gdyż nie ma on poczucia choroby, a tym samym potrzeby leczenia.

W wydanej opinii biegli psychiatrzy wprost wskazali, że dostrzegają „duże prawdopodobieństwo” tego, że skazany, o ile będzie przebywał „na wolności”, dopuści się czynu o wysokiej społecznej szkodliwości, gdyż może przystąpić do realizacji gróźb.

W tej sytuacji, brak podstaw aby kwestionować poprawność sporządzonych opinii sądowo – psychiatrycznej i psychologicznej, brak też podstaw do przyjęcia, że postawione w tym przedmiocie w zażaleniu zarzuty zostały wadliwie rozpoznane. Obecnie zaś, zarzuty postawione w skardze, w dużej mierze mają postać kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez oba Sądy (co jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego), a nie wskazania na naruszenie prawa materialnego.

Brak zatem też jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i orzeczono o zasądzeniu kosztów obrony świadczonej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu.